

Katarzyna Uklańska

Czy to nadeszło nowe pokolenie? :
sprawozdanie z konferencji
naukowej pt.: "Pokolenie JP2 - źródła
i szanse", Warszawa, 31 III 2006 r.

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 13/2, 293-299

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KATARZYNA UKLAŃSKA

CZY TO NADESZŁO NOWE POKOLENIE?

Sprawozdanie z konferencji naukowej pt. *Pokolenie JP2 – źródła i szanse*, która odbyła się 31 III 2006 r. w auli dawnego budynku biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

31 III 2006 r. w starym budynku biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się konferencja pt. „*Pokolenie JP2 – źródła i szanse*”. Konferencja organizowana była przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Polskie Forum Obywatelskie oraz Miesięcznik „Więź”. Termin sympozjum wyznaczyły obchody pierwszej rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, zaś jego tematykę „narzuciło” świeżo funkcjonujące społecznie przekonanie, o istnieniu pokolenia JP II. Ponadto fenomen pokolenia JP2 znalazł szczególny wyraz jako skutek emocji i wydarzeń, które miały miejsce w Polsce w kwietniu 2005 roku, w okresie tzw. „narodowych rekolekcji”, czy też „Drugiego Wielkiego Tygodnia”.

Uczestnikami konferencji byli socjologowie, politolodzy oraz publicyści: Mirosława Grabowska (socjolog, IS UW), Ewa Siellawa-Kolbowska (socjolog, SGGW), Jan Grosfeld (politolog, IP UKSW), ks. Piotr Mazurkiewicz (politolog, IP UKSW), Sławomir Sowiński (politolog, IP UKSW), Krzysztof Koseła (socjolog, IS UKSW), Tadeusz Szawiel (socjolog, IS UW), Zbigniew Nosowski (redaktor naczelny „Więzi”), Maria Rogaczewska (doktorantka IS UW). Po wygłoszonych referatach odbyły się dwie dyskusje z udziałem publicystów. W pierwszym panelu pt. „*Młodzi: pokolenie JP2 w sferze religijnej i społecznej (Kościół, społeczeństwo obywatelskie, praca zawodowa, rodzina)*” udział wzięli: Piotr Czekierda (koordynator projektów w Domu spotkań im. Angelusa Silesiusa we Wrocławiu), Grzegorz Górny (redaktor naczelny tygodnika „Ozon”), Szymon Hołownia („Rzeczpospolita”), Tomasz Terlikowski (redaktor naczelny Ekumenicznej Agencji Informacyjnej), Marek Zajac („Tygodnik Powszechny”). Temat drugiego panelu brzmiał: „*Pokolenie JP2 a polityka – jaka polityka i jak w polityce?*”. W dyskusji udział wzięli: Jarosław Gowin (rektor Wyższej Szkoły Europejskiej im. Ks. Józefa Tischnera, senator PO), Dariusz Karłowicz (filozof, wydawca Teologii Politycznej, prezes Fundacji św. Mikołaja), Paweł Kowal (poseł PiS), Rafał Matyja (politolog, prodziekan Wydziału Studiów Politycznych Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu).

Wszystkie wygłoszone referaty złożyły się w pewną chronologiczną i tematyczną całość, dając obraz pokolenia JP2, zaś sama konferencja składała się z trzech sesji oraz dwóch paneli dyskusyjnych.

Konferencja została rozpoczęta przez dyrektora Instytutu Socjologii UW, profesor Wiesławę Kozek. Określiła ona zasadniczy cel spotkania jakim była próba odpowiedzi na pytanie czy owo pokolenie JP2 rzeczywiście istnieje, czy też jest tworem medialnym. Profesor Wiesława Kozek scharakteryzowała pokolenie JP2 jako młodzież urodzoną na przełomie lat 70. i 80. ub. wieku, czyli osoby z wyżu demograficznego, które właśnie wchodzą w dorosłe życie, poszukują lepszej jakości życia i jednocześnie spotykają się z podstawowym problemem jakim jest bezrobocie.

Pierwsza sesja („*Pokolenie JP2: od roku czy od trzydziestu lat?*”) rozpoczęła się wykładem prof. Mirosławy Grabowskiej pt. „*Ruchy odnowowe przełomu lat 70.-80.: oczekiwania vs. społeczne konsekwencje*”. Według Grabowskiej w latach 70.-80. widoczne było ożywienie religijne w postaci odnowowych ruchów religijnych, takich jak Ruch Światło-Życie. Miało ono charakter globalny i dotyczyło różnych religii. Większość chrześcijańskich ruchów ma pochodzenie zachodnie, ale w Polsce świetnie się one zakorzeniły i rozwinęły. Grabowska stawia tezę, że rzeczywistość polska na tle innych krajów bloku wschodniego jest wyjątkowa, albowiem tylko w Polsce pomimo komunizmu, religijność nie uległa obniżeniu. Wręcz przeciwnie, Kościół i religia odegrały bardzo istotną rolę w walce z komunizmem. Stało się tak na skutek specyficznych uwarunkowań wewnętrznych Polski. Czynniki jakie wpłynęły na ową odnowę religijną Polaków to: uwarunkowania historyczne, głęboki związek tożsamości religijnej i narodowej, instytucja Kościoła katolickiego, wysoki poziom religijności społeczeństwa polskiego oraz ideowy koniec komunizmu w sierpniu 1968. Kościół katolicki i religia odegrały bardzo ważną rolę w upadku komunizmu w Polsce. Tu Grabowska przytacza tezę Samuela Huntingtona o „trzeciej fali demokracji”, zgodnie z którą to czynnik duchowy i ekonomiczny przyczynił się do powstania demokracji w państwach bloku komunistycznego. Natomiast, w obrębie samego Kościoła Powszechnego, powstanie i ekspansja ruchów religijnych stała się możliwa w związku ze zmianami jakim on uległ. Chodzi głównie o Sobór Watykański II. Ta odnowiona religijność, o której mówiła Grabowska, cechuje się wiarą etosową (doskonalenie się), świadomie podejmowanym apostołstwem, przekraczaniem bariery między *sacrum* i *profanum*, zakorzenieniem w Biblii, chrystocentryzmem oraz wspólnotą duchową. Jakie mogą być efekty tej odnowionej religijności, która może być podłożem pokolenia JP2? Otóż Grabowska uważa, że nie należy spodziewać się cudu. Polska nie zmienia się w „raj na ziemi”, a Polacy w anioły. Należy raczej założyć, że zostanie utrzymany wysoki poziom wiary i praktyk religijnych, a religijność „odnowiona” będzie wpływać na inne typy religijności. Referat profesor Grabowskiej skłania do konstatacji, że w Polsce zostały stworzone odpowiednie warunki do tego, by powstało pokolenie JP2, albowiem „jego podłoże” kształtuje się od lat w społeczeństwie i kulturze.

Kolejny referat, zatytułowany „*Oaza jako przestrzeń doświadczenia mistycznego i społecznego*”, wygłosiła doktor Ewa Siellawa-Kolbowska. Mistycyzm oaz polega na tym, że jest to jedyna sfera relacji jaka w życiu doczesnym może zaistnieć między Bogiem a człowiekiem. Wymiar społeczny oazy to wspólnota otwartości na innych ludzi. Oaza zatem, generuje w sobie ogromny potencjał obywatelski. Ten potencjał przejawia się w budowie doświadczenia religijnego, zdolności do samoorganizacji (na gruncie pu-

blicznym], tworzeniu więzi społecznej w małych grupach oraz stanowi element instytucjonalnej struktury religijnej.

Ostatni wykład I sesji wygłosił profesor UKSW Jan Grosfeld („*Nowa ewangelizacja wobec współczesnych procesów religijno-społecznych*”). Według referenta, Kościół katolicki został zmuszony do zmiany swojego oblicza w XX wieku. Stało się tak na skutek wielkich kataklizmów tego stulecia, jak wojny, totalitaryzmy, holocaust, terroryzm, bezrobocie, uchodźcy i ekskluzja. Kościół ze swoją misją ewangelizacyjną nie mógł pozostać obojętny na te tragiczne wydarzenia. Musiał się do nich odnieść w swoim nauczaniu. Jednakowoż, treść nauczania pozostaje zawsze ta sama, zmieniają się tylko sposoby i formy przekazywania. Chrześcijaństwo, według Grosfelda posiada lekarstwo na bolączki współczesnego świata, który styka się z brakiem nadziei, złem i cierpieniem. Odpowiedzią jest miłość, zaś jej zaprzeczenie wyraża się w nienawiści i chęci wendetty.

Sesja II, która już „wprost” miała odpowiedzieć na pytanie czy można mówić o pokoleniu JP2, była zatytułowana „*Społeczne i instytucjonalne podstawy pokolenia JP2*”. Jako pierwszy wykład wygłosił Tadeusz Szawiel – „*Pokolenie JP2 – społeczne podstawy*”. Za owe społeczne podstawy prelegent uznał wartości, instytucje i możliwe instytucjonalne konsekwencje. Na podstawie badań z lat 1990-1999, można stwierdzić, że Polacy zasadniczo wyznają te same wartości. Za pewną osobliwość należy uznać pozycję wartości religijnych w społeczeństwie polskim. W 1990 roku 69% młodych ludzi (w wieku 18-24) deklaruowało uczestnictwo w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu. Dzieciwiec lat później takiej samej odpowiedzi udzieliło 55% ankietowanych. Natomiast, w Irlandii te wartości kształtowały się odpowiednio: 1990 – 70%, 1999 – 30%. Ponadto w Polsce widoczne jest wyraźne akcentowanie wartości konserwatywnych przez osoby z wyższym wykształceniem. Jeśli chodzi o instytucje jako podłoże społeczne pokolenia JP2, to Szawiel uważa, że w nich następuje upodmiotowienie (przejmowanie inicjatywy, kreatywność, doświadczenie), przejawia się społeczeństwo obywatelskie (uczestnictwo w sferze publicznej), oraz podnosi się poziom wykształcenia (coraz więcej ludzi ma dostęp do edukacji). Wreszcie trzeci element to możliwe instytucjonalne konsekwencje. Jest to pytanie o to, gdzie ten potencjał, który masowo ujawnił się w kwietniu 2005 r. znajdzie swoje ujście, w jakich dziedzinach życia. Szawiel uważa, że nie będzie to jednak sfera publiczna i ruchy społeczne. Ten potencjał ma szansę przejawiać się w naszym życiu codziennym, tj. rodzinie, pracy. Może się również pojawić coś co Szawiel określa mianem „nowej powagi”. Otóż, będzie to nowa forma życia, niekoniecznie przykościelna czy religijna (kiedyś taką formą były oazy). „Nowa powaga” charakteryzuje odejście od wartości liberytańskich i powrót do wartości konserwatywnych. Jednakże takiej nowej formy życia nie można zaprojektować, może ją rozpocząć tylko charyzmatyk.

Kolejny referat pt. „*Pokolenie JP2 – reprezentatywne badania studentów UKSW w 2005 roku*” wygłosił profesor Krzysztof Kosela. Badania te zostały przeprowadzone na przełomie kwietnia i maja 2005 r. wśród studentów studiów dziennych UKSW. Zadaniem badań było „wytropienie” pokolenia JP2. Kosela opierając się na teorii Karla Mannheim’a, zdefiniował pokolenie w sposób następujący: pokolenie stanowi kilka położonych blisko siebie roczników, ściśle odczuwających poczucie własnego losu, to zaś

buduje swoistą tożsamość pokolenia. Jest to dość luźna wspólnota oparta na identyfikacji. Pokolenie powstaje na skutek ważnego wydarzenia historycznego, formuje się zazwyczaj z młodzieży, gdyż to ona posiada specyficzny status oraz ma możliwość komunikowania się w określonym miejscu (np. szkoła). Odnosząc tę teorię do pokolenia JP2, Koseła wskazuje że owym wydarzeniem historycznym może tu być kwiecień 2005 r. Wydarzenie to było krótkotrwałe, jednakże doniosłe. Był to moment kulminacyjny, uświadomienia sobie jakiejś wspólnoty (potwierdza to prawie 50% badanej młodzieży). Specyficzny status młodzieży przypada na okres 16-25 lat, gdy pokolenie może ukształtować się najprędzej. Wynika to z chęci do wprowadzania zmian i entuzjazmu do działania. Młodzi nastawieni są na wprowadzanie swoich ideałów do społeczeństwa. Wreszcie, pokolenie to taka kategoria, która niejako buntuje się wobec zastanej rzeczywistości i innych grup, odcina się od reszty społeczeństwa. Badania jednak wskazują na pewną rozbieżność. Do pokolenia JP2 deklarują chęć przynależności różne grupy wiekowe. Pokolenie JP2, według badań rozciągałoby się na całe społeczeństwo, tworzyłyby je całe kohorty. Z socjologicznego punktu widzenia brakuje tej grupie, aby stało się pokoleniem granic wiekowych, wspólnego działania (poza samym kwietniem '05), autoinscenizacji (artystyczne formy wyrazu) oraz poczucia przynależności do tego pokolenia. Według profesora Koseły trudno jest postawić tezę, że faktycznie ten kwietniowy fenomen stanowi, wyraża i organizuje pokolenie JP2. Natomiast, jeśli jest nim rzeczywiście, to jego skutki będą trwałe i będą widoczne dopiero na przestrzeni wielu lat.

Ostatni referat II sesji wygłosił, ks. profesor UKSW Piotr Mazurkiewicz (*„Instytucjonalne formy reakcji Kościoła w obliczu potencjału religijnego”*). W swoim wystąpieniu twierdził, że potencjał religijny, który ujawnił się w kwietniu 2005 r., powinien zostać wykorzystany przez Kościół. Jego podstawową reakcją winna być odnowa liturgii. Kościół musi nauczyć się nowej formy przyciągania ludzi, tak by mogli się w nim kształtować święci. Mazurkiewicz uważa, że Kościół jako lud potrzebuje przede wszystkim świętych, a nie instytucji. Autor referatu potwierdzenie tej tezy znajduje w zachowaniu wiernych, którzy na mszę pogrzebową Jana Pawła II przynieśli transparenty z napisem „Santo Subito”. Tę potrzebę należy rozumieć jako niedobór określonego typu ludzi – pasterzy, autorytetów potwierdzających swoim życiem wyznawane zasady i prawdy.

Po zakończeniu sesji rozpoczęła się dyskusja. Pojawiły się opinie, że nie można mówić o pokoleniu w odniesieniu do rzeczywistości Kościoła, ponieważ jest on kategorią mistyczną, a pokolenie wiekową. Teza ta nie wydaje się jednak słuszna, ponieważ pokolenie poza swoim warunkiem podobieństwa wiekowego, jest przeciw wspólnotą wartości i ideałów, a te Kościół głosi. Wobec tego należałoby się zastanowić czy zamiast o pokoleniu, nie trzeba mówić o społeczeństwie, skoro identyfikują się z nim ludzie z różnych grup wiekowych i społecznych. Jeżeli tak, wówczas należy się zastanowić nad tym, czy korzeni społeczeństwa JP2 nie powinno się szukać w okresie całego pontyfikatu Jana Pawła II, a sam moment śmierci Papieża uznać za punkt kulminacyjny tego wielkiego pontyfikatu, a nie jako moment zapoczątkowujący.

Ostatnia, III sesja, zatytułowana *„Czy pokolenie JP2 zmieni Polskę i świat?”*, rozpoczęła się wykładem doktora Sławomira Sowińskiego – *„Wolnymi bądźcie. Papieskie prze-*

stanie o wolności jako dar i zadanie dla pokolenia JP2". Wolność w rozumieniu Jana Pawła II jest ściśle związana z odpowiedzialnością. Jaki jest związek tak pojętej wolności z pokoleniem JP2? W latach 70. i 80., kiedy rozwijały się różne ruchy młodzieżowe jak: punk czy skin, to co oferował Papież było alternatywą wobec buntu dla samego buntu i niosło ze sobą obietnicę lepszej jakości życia. Według Sowińskiego pokolenie JP2 stanowi kulturę kofiguratywną, o której pisała Margaret Mead (*„Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego”*). Kultura kofiguratywna oznacza, że rówieśnicy kształtują styl bycia, narzucają go i jednocześnie nie pobierają wzorców od starszego pokolenia. Ma to swoje odwzorowanie w nauce religijności nowego typu.

Drugi wykład wygłosił redaktor miesięcznika „Więź” Zbigniew Nosowski. Jak się okazuje publicystyka rządzi się swoimi prawami, odmiennymi niż socjologia. Pozwala ona spojrzeć szerzej na problem pokolenia JP2, albowiem nie podlega silnym restrykcjom metodologicznym. Publicystyka może pokazać ciekawszą perspektywę, bardziej medialną. Jednakże słabą stroną publicystyki jest jej powierzchowność.

Nosowski wskazuje na ojca Daniela Ange jako autora pojęcia „pokolenie JP2”. Ange użył tego określenia po Światowych Dniach Młodzieży, które odbyły się w 1997 roku, wskazując na młodzież zebraną wokół Ojca Świętego. Nosowski przedstawia zupełnie inny obraz pokolenia JP2, niż jego przedmówcy. Mianowicie, widzi je jako grupę etosową, pomijając w ten sposób kwestię wieku. Uważa, że pokolenie JP2 to ludzie żyjący w latach pontyfikatu papieża Polaka, którego śmierć była ostatnim „akordem i oddechem” pontyfikatu. Charakteryzując pokolenie JP2 jako grupę etosową, Nosowski wymienia: spójność pod względem wartości, elitaryzm i analogiczny sposób myślenia. Jako etos pokolenia JP2, referent wskazuje na takie elementy: Bóg jest Osoba bliska; religia nie jest sprawą prywatną; wiara to nie sfera zakazów, ale odpowiedź na wolność; przyjmowanie autorytetów; Kościół to dom, który ci młodzi ludzie sami tworzą; najważniejszą wartością jest dla nich miłość; są twórczo obecni w świecie. Według Nosowskiego, pokolenie JP2 nie będzie porywać tłumów, ani nie dokona rewolucyjnych zmian. Nosowski konstatuje, że nadejdzie jednak czas kiedy pokolenie JP2 upomni się o swoje wartości w społeczeństwie.

Tak postawiony problem pokolenia JP2, jako grupy etosowej nasuwa pytanie czy z socjologicznego punktu widzenia można mówić o „pokoleniu”. Może się okazać, że jest pewien fenomen społeczny, który wstępnie określono „pokoleniem” (bynajmniej nie z perspektywy nauki), ale jednocześnie są trudności z nazwaniem go w języku socjologii. Otóż:

– jeśli pokolenie JP2, to warunkiem jest podobieństwo wiekowe. Tutaj jednak nie ma granic wiekowych; warunek to także „wydarzenie historyczne”. Nie wiadomo jednak czy śmierć papieża będzie miała swój trwały oddźwięk społeczny. Może należałoby się bardziej skupić na samym pontyfikacie, a nie tylko na śmierci Jana Pawła II.

– jeśli społeczeństwo JP2, to socjologowie mówią, że zjawisko to jednak dotyczy niewielkiej grupy ludzi. Poszukuje się ich wśród grupy deklarującej się jako głęboko wierzący, tj. 10-15%. Jednakże określenie pokolenia JP2, jako społeczeństwo daje możliwość przekroju przez wszystkie kategorie wiekowe.

– jeśli grupa etosowa JP2, w rozumieniu T. Szawiela jako „zhierarchizowany zespół wartości oraz ich określona „przekładnia” na zachowania społeczne”¹, to należy określić te wartości i poczekać na skutki społeczne tego fenomenu. Szawiel zauważa też, że w grupie etosowej zaangażowanie w określone wzory zachowań społecznych, kształtują w ten sposób zachowania codzienne. Szawiel wskazuje także, że religijna grupa etosowa ma swój wkład w dynamikę przemian życia społecznego.

Zatem, określenie pokolenia JP2 grupą etosową pokazuje szerszą perspektywę, która nie zamyka problemu w wąskim pojęciu „pokolenia”. Ponadto, w takim ujęciu tego zagadnienia, kładzie się nacisk przede wszystkim na realizowane wartości i ideały charakteryzujące daną grupę. Zakładając, że z tej grupy etosowej określanej umownie „pokoleniem JP2”, będą się rekrutowały zarówno osoby świeckie (młodzież, przyszli ojcowie, matki, mężowie i żony), jak i duchowni, należy wskazać konkretnie jakie wartości i ideały będą oni reprezentowali. Na początku można powiedzieć, że będą to wartości prezentowane i lansowane przez Ojca Świętego Jana Pawła II, a ostatecznie są to wartości głoszone również przez Kościół. Kościół ma charakter uniwersalny i kieruje swoją nauką do ludzi wszystkich stanów, a zatem z grupą etosową JP2 każdy będzie mógł się identyfikować. Elementami konstytuującymi grupę etosową są wartości oraz co najważniejsze realizowanie ich w życiu. A zatem odpowiedź na pytanie socjologów i publicystów, czy pokolenie JP2 jest naprawdę i czy będzie realizować naukę Papieża w różnych sferach życia, będzie można uzyskać opisując pokolenie JP2 jako grupę etosową.

Ponad to ujęcie pokolenia JP2 jako grupy etosowej może podejmować różne fragmenty nauczania papieskiego. Jedne podgrupy będą kładły nacisk na przykład na uczestnictwie w działalności charytatywnej i społecznej. Czynnikiem łączącym natomiast, będzie zawsze osoba Jana Pawła II, który będzie uważany za patrona, orędownika i największego pasterza w dziejach ludzkości. Pojmowanie pokolenia JP2 w kategoriach grupy etosowej nie stwarza granic wiekowych, ani ilościowych. Dzięki temu terminowi można uchwycić istotę pokolenia JP2.

Potrzeba więc jeszcze czasu, by działanie pokolenie JP2 ujawniło się, oczywiście jeśli takie rzeczywiście powstało. Efekty można będzie zobaczyć nie z perspektywy roku, lecz kilku lat. Wówczas, okaże się czy pokolenie JP2 jest tylko nośnym ogólnikiem, czy jednak nową perspektywą społeczną i religijną.

Ostatni wykład na temat „*Czy pokolenie JP2 zbuduje w Polsce społeczeństwo obywatelskie – szanse i bariery?*” wygłosiła Maria Rogaczewska. Wskazała jednoznacznie, że Kościół polski chcąc przetrwać powinien odejść od swojego ludowego charakteru i stać się obywatelskim. Rogaczewska słusznie wskazała, że papież pokazywał „właściwy front walki”. Ojciec Święty nawoływał do ulepszania świata. Uczył młodzież buntu. Jest to bunt wobec świata wyrażającego się w cywilizacji śmierci. Jednakże nie można było się oprzeć wrażeniu, że Rogaczewska chciałyby widzieć w papieżu kolejną ikonę walki

¹ T. Szawiel, *Struktura społeczna i postawy a grupy ethosowe. (O możliwości ewolucji społecznej)*. W: *Studia socjologiczne*. R. 1982, nr 1-2, s. 171.

o sprawiedliwość na świecie. Człowieka, który stworzył ideologię, na bazie której mogą powstawać takie ruchy jak alterglobaliści czy zieloni.

Jak na wstępie konferencji zaznaczył Tadeusz Szawieli, pokolenie JP2 jest opowieścią. Jest to opowieść o Polsce i o jednej z najgłębszych jej wartościach – religii. Polacy mieli to szczęście, że spośród nich został wybrany papież, jeden z największych ludzi w historii dziejów. Jana Pawła II jeśli nie kochały wszystkie narody, to z pewnością Go szanowały. Cała nauka papieża Polaka, Jego zaangażowanie w walkę o wolność dla ojczyzny i świata oraz charyzmatyczna osobowość przyniosły owoce w postaci potencjału religijnego, który ujawnił się po śmierci Jana Pawła II. Ten potencjał to pokolenie JP2. Dobrze byłoby go wykorzystać, ponieważ Polska ma szczególne predyspozycje historyczne i kulturowe, aby religijność odgrywała ważną rolę zarówno w życiu osobistym, jak i społecznym. Tej polskiej „zaściankowej” religijności nie należy traktować w kategoriach jarzma, które jak najszybciej winno być zrzuczone, ale w kategoriach wartości, którą można ubogacać i należy podierać osobą Ojca Świętego Jana Pawła II. Wstęp i rozwinięcie tej opowieści już jest, koniec musimy dopisać sami...